

N<sup>ro</sup> 19.

w Sobotę dnia 8. Marca 1794.

# GAZETA KRAIOWA.

LEGE & ELIGE.

Z Warszawy dnia 8. Marca.

Przybyli do tej Stolicy JX. Raczynski Biskup Poznański i JP. Bukaty bywfszy Poseł Extraordynaryiny od Rzplitey przy Dworze Londyńskim.

Z Wiednia d. 19. Lutego.

W Patencie Cesarskim, względem zaciągnąć się mającego na skarb publiczny długi, zapewniona jest prowizya po 3. i pół od sta, po skończoney zaś wojnie rewersa dłużne, albo wykupione albo w podatkach przyjmowane będą.

D. 15. przyjechał tu z Berlina Xiążę de Nassau. — Rekrutowanie spiesznie idzie. Gospodarze w gospodach i szynkach po kilku ludzi przystawiać muszą. — Z Triest znajdująca się tam artyllerya i piechota do Lombardyi ruszyły. Zdaie się więc, że się wizyty Francuzów na morzu Adryatyckim nie obawia, i że miało to z czasem zakwitnąć może, ieżeli handel z Lewantu przyciągnąć do siebie potrafi.

Semonville z swemi współnikami siedzi ieższe w Cytadelli w Mantui. Z początku fześć mu potraw dawano, lecz teraz cztery tylko. Generał Montgerault koniecznie swego uwolnienia żądał, udając że myślą iego było iechać do wód w Lucca, ale mu odpowiedziano, że nie powinien był sobie obierać towarzystwa tak podeyrzanego. —

Hrabia Browne komenderujący teraz armią nad Renem, z starożytney Szkockiey pochodzi familii. Rodził się w Rydze R. 1744. gdzie oyciec iego żyie ieszcze i jest Feldmarszałkiem Rosyiskim. Matka iego jest siostrą Feldmarszałka Lascy. Przy wielkim majątku który posiada znany jest z grzeczności, dobroci serca, i gościnności. Wiadomości iego w sztuce wojfkowey są bardzo obszernie.

Znany z swych pism Abbe Sabathier napisawizy dzieło o rewolucyi Francuzkiey i o rozmaitych formach rządu, iuż drugi raz stracił rozum, tak że go do szpitalu głupich oddać musiano. Dziwną jest rzeczą, że w dziele tym iego znajduie się artykuł, w którym się nad różnemi gatunkami głupstwa rozwodzi, i wszyscy twierdzą, że tę materyą iak naydoskonaley opisał. —

D. 15. po południu przybiegł tu kuryer z Londynu. Od nieiakiogo czasu korespondencya między Dworem naszym i Angielskim iest nieustanna. Poseł Angielski często z ministerium miewa konferencye i do prywatnych u Cesarza bywa przypuszczany audyencyi.

Magistrat miasta naszego wyda wkrótce Cyrkularz zachęcający wszytskich mieszczan do dobrowolney składki.

Przy otwarciu trzeciey w tym Roku kampanii, ma wyjść z druku proklamacya do narodu Francuzkiego, ktorey autorem mówią że iest Konsyliarz stanu Baron de Felz.



Od niejakiego czasu bawi się tutaj Xiąże Kardynał *Bathiany* Prymas Węgierski. Już kilkakrotne u Cesarza miał audyencye w okoliczności iak mówią tyczących się przyszłego Seymu w *Budzie*. Narodowi Węgierskiemu rozmaite handlowe korzyści wprzedaży produktów w Austrii i za granicą mają być dozwolone, naród zaś z swej strony ma się nakłonić do popierania wszelkimi siłami wojny przeciw Francuzom. —

*Z Londynu d. 11. i 14. Lutego.*

Hrabia *Moira* powróciwszy z wielu oficyerami do naszej stolicy znajdował się d. 11. tego miesiąca na radzie ministra, gdzie iak mówią plan jego wyprawy ze wszech stron był uważany, i że prócz tego użyto w tej mierze porady Lorda *Cornwallis*, iako jednego z naydoświadczeńszych Generałów naszych. Drugi może ważniejszy obiekt jest plan na przyszłoroczną kampanią, ze strony Niderlandów. Xiążę *Tork* stanął tu d. 7. tego miesiąca, a we trzy dni po nim Pułkownik *Mack*. Sławny ten oficyer Cesarzki ma zlecenie układać w naszym gabinecie plany, stołownie do widoków Xięcia *Cobourga* i innych Austryackich Generałów.

*Z Londynu dnia 14. Lutego.*

Nadeszła tu na dniu 9. tego miesiąca wiadomość od Gubernatora wyspy *Jamaiki*, iż w miesiącu Grudniu dwie inne parafie *S. Marc* i *Genaves* na wyspie *S. Domingo* dobrowolnie nam się poddały, tak że teraz trzy obronne miejsca na niey mamy. — Dwie fregaty nasze przyprowadziły na dniu 30. Listopada do portu — *Royal* na wyspie *Jamaice*, fregatę Francuzką *Inconstante* od 32. armat, która po krótkim bronieniu się rzeczonym fregatom poddać się musiała. Kutter Francuski Korfarski od 16. armat mający na sobie 105. ludzi, niedawno z *Havre* wyszedłszy, d. 31. Stycznia od okrętu naszego liniowego *Flora*, przy samych brzegach Francyi poymany został.

W Parlamencie partya oppozycyi uporczywie obśgie przy punktach następujących: *zmo.*

Aby proces osób za złożenie Konwencyi *Brztońskiej* w Szkocyi osądzonych, mógł być lepiej roztrząsniony, i aby wszystkie do niego ściągające się papiery na wniesienie *P. Adams* Parlamentowi podane były. *zdo.* Ze okręty nasze kupieckie niemając należytey załony w ręce Francuzów w znaczney liczbie wpadły: Pan *Taylor* podał w tej mierze zaskarżenie od 106. kupców tutejszych podpisane. — Wynaleziona w przeszłym roku machina do czesania wełny, była powodem że wielu rzemieślników, którzy dawniey z tej roboty żyli, zanieśli do Parlamentu prośbę, aby używanie iey zakazane było.

Kompania prywatna, od kilku już lat założyła nową Kolonią na wyspie *Sierra-Leona* na brzegu Afrykańskim i takie dla niey przepisała prawa; zupełna tolerancya iakieykolwiek bądź religii jest pozwolona, wszyscy mają równey doznawać wolności; nikt się niebędzie szczycił obowiązami przywilejami, zbiór małych podatków, tak ma być szafowany, aby każdy mieszkaniec o najmniejszym wiedział groszu. — Szkoły i sprawiedliwość wspólnym kosztem utrzymywane, mają wszystkim zarówno bez opłaty służyć, — handel niewolników na zawsze zabroniony, — równie iak wszelka niewolnicza posługa, wolni tylko ludzie według umówionej nadgrody, pracować mają, naycelniejsza praca uprawa roli — wszelkie związki z Xiążętami *Negrów* iak nayspokoiniey zachowane być powinny, poddani ich naukę potrzebną do rolnictwa, a dzieci w Szkołach bez opłaty odbiorą. Kompania rzeczona chce przez tę nową osadę — rozszerzyć światło między ludźmi czarnymi — przywiązać ich do roli, i innych pożytecznych robot, — a przez toż samo ułatwić z innej strony, zniesienie handlu niewolników, i zabieżeć tej wojnie, która z jego okazji na tym brzegu dotąd panowała.

Główny zaś zamiar nowej Kolonii jest ten, aby ułatwić i zabezpieczyć handel do



śrzedka *Afryki*, z kądby można sprowadzać kość słoniową, piasek złoty i gumę.

Dokładniejszą wiadomość wzięcia *Pondichery* uczynił Lord *Kornwallis*, na dniu 8. tego miesiąca do naszej stolicy przybyły. Garnizon Francuzki składał się z 437. regularnego żołnierza, 50. matkówek, 985. *Seapoys*, czyli Indyanów i 200. do 300. milicyi. Po wzięciu fortecy dostało się nam 54. metalowych armat, 12. haubic, 19. moździerzy i 81. armat żelaznych.

D. 10. tego miesiąca zebrało się towarzystwo wolnych examinatorów, gdyż tak się nazywają, dla roztrząśnienia głośnego, która wojna w swoich pobudkach i sposobie jakim się wiedzie, krajowi jest szkodliwszą, czyli Amerykańska, czyli dzisiejsza? uwiadomiałe o tym affisze publicznie przybite były, a weyście od osoby kosztowało 1. złoty [6 pence.]

[z *Gazety Berlińskiej Niemieckiej.*]

*Z Berlina dnia 15. Lutego.*

Xiąże *de Nassau*, który z *Petersburga* przyjechał tutaj, spiesźnie z tąd do *Wiednia* wyjeżdża. Do Lorda *Malmesbury* przybiegł od Dworu jego kurier długo oczekiwany. Po czym, między nim i Ministerium Pruskim częste odprawiały się konferencye, o których nic ieszcze w publiczności nie jest wiadomo. Generał *Schwerin*, posłany do *Petersburga* dla uwiadomienia Dworu tamecznego o małżeństwie synów Królewskich z Xiężniczkami *Mełemburskimi* powrócił tu wczoray. Mówią że Regiment *des Gens d'armes* i dwa regimenta piechoty w przyszłym miesiącu ztąd ku *Renowi* ruszą. [z *Gazety Lipskiej.*]

*Z Paryża d. 9. Lutego.*

Córka Ludwika XVI. w więzieniu *Temple* zostająca — dostawała zawsze na obiad bulion robiony, przez iednego Aptekarza, który kosztował cztery liwry na dzień, lecz gdy takowy wydatek zdał się Konwencyi zbyt czynnym (dla tego że już przyszła do zdrowia) odtąd już go dostawać niebędzie.

Bernard de *Saintes* reprezentant ludu w *Montbeillard* podał różne kwestye zgromadzeniu pospólstwa na piśmie i żądał na nie odpowiedzi; naprzykład:

Jeżeli jest we Francyi systema rządu? —

2. W jakim znajdujemy się położeniu? — 3. Czego się mamy spodziewać &c. &c. Zapytania takowe z pogardą przyjęte zostały.

*Z Paryża dnia 14. Lutego.*

Z *Thionville* donoszą, że tam sztab generalny wojska *Mozelli* przybył. Generał *Hoche*, wielkie miał ułożyć projekta, które w krótcie chce do skutku przyprowadzić. Generał ten mający dopiero lat 27. nie tylko wielkie znajomości w sztuce wojennej posiada, ale ma także zimną odwagę, której nayprzeciwniejszy przypadek nie wzruszy. W roku 1789. prostym był ieszcze żołnierzem. Rodem jest z *Amfens* i synem iednego mieszczanina, na początku rewolucyi w gwardyi narodowej służył. Pan *Cattignau*, który przy *P. la Fayette* był Adiutantem, a potym kraj opuścił, polubiwszy go sobie dla dobrego sprawowania się, i chęci do nauki, uczył go rysować i plany robić. Wkrótce potym wojna wydoskonaliła jego talenta, i przyszedł do stopnia, na którym się teraz znajduje. Jak skoro pora roku pozwoli Armia jego daley posunąć się. Wszystkie one bataliony są nadkompletowe i dobrze są ćwiczone.

Z *Toulonu* piszą pod dniem 3. Lutego, że tam roboty spiesźnie i z niewymowną gorliwością kończą się, że już siedm liniowych okrętów w tym momencie jest gotowych do wyścia z portu, że dwie Francuzkie fregaty krążą, iedna przy wyspach *Hieres*, druga przed *Toulonem*, że one już dwa zabrały okręty Angielskie naładowane cukrem i kawą. —

Pan *Chapelier* członek pierwszego zgromadzenia Konstytucyjnego, i Hrabia *Koailles*, osiedli w *Charlestown* w Ameryce *Newilles*.

Przyszłego wtorku dnia 18. obchodzony będzie w kościele rozumu festyn, na pamiątkę zniesioney niewoli Murzynów w naszych osadach. —



Wczoraj, za 38. millionów asygnatów spalono. Dóbr Narodowych przedano za 1,064. millionów.

Sekcyja *Baurepaire* powątpiewając o pa tryotyzmie obywatela *Baurepaire*, który iak wia domo zastrzelił się gdy Prusacy *Verdun* wzięli, żadała u municypalności odmiany swego nazwiska, oświadczając chęć swą nazywania się: *Chartier*. Ale Prezydent odpowiedział jej, że już piąty raz nazwisko swe odmieniła, że Sekcyja żadna odmieniać tak często nazwiska nie powinna, iak kobieta kornet, ze podobne częste odmiany Historyków w błąd wprowadzić mogą, którzy wielkie dzieła Sekcyi Paryzkich opisywać będą &c. &c. Rzeczona więc prośba została odrzuconą.

Generał *Pichegru* pisał list do Jakobinów, w którym oświadcza swe zmartwienie, że dla pośpiechu wyjazdu swego, w ich zgromadzeniu znajdować się nie mógł. Zaprzysięga im, że w walce z nieprzyjaciółmi, albo zwycięży, albo chce umrzeć. W ostatnim przypadku, ostatecznie słowa jego będą: Niech żyje Rzplita! Niech żyje góra!

*Sessya Konwencyi dnia 10. Lutego.* Na wniosek Deputacyi handlowey i rolniczey dekretowano, że wszystkie towary skonfiskowane będą, które do *Lyonu* posłane były, po ogłoszeniu przez dekret miasta tego w stanie rebellii. Towary zaś przed publikacją dekretu odesłane, prawdziwym ich właścicielom, za okazaniem kartki od municypalności, wrócone będą.

Deputacyi ocalenia publicznego rozkazano, ażeby obywatelom w *Vendée* i w innych poblizłych Departamentach odebrała owe 30. tysięcy flint, które Generał *Westerman* Rójalistom zabrawszy, między nich podzielił.

*Sessya Konwencyi dnia 11. Lutego.* *Man gai* składa przed Konwencyą plany wszystkich zabranych dóbr Duchowieństwu i Emigrantom. okazuje, że wartość ich w samym Departamencie Paryzkim wynosi 1,500. millionów

liwrów, w caley zaś Rzplitey 20,000. millionów liwrów.

Głuchy niemowa, znany *Descine*, przynosi do Konwencyi *Bustum* w marmurze rżnięte *Mucyusza Scewoli*.

Miasto i Powiat *Monbeillard* żadaią przez Deputacyą wcielenia swego do Francyi. Prezydent Deputowanym daie pocałowanie braterskie, żądanie zaś ich do Deputacyi ocalenia odesłano.

*Sessya Konwencyi dnia 12. Lutego Granet* Deputowany z *Marsylii* użala się że znaydujący się tam Reprezentanci ludu, samowładnie nazwisko Miasta tego odmienili, i nazwali go *Bezimiennym*. Okazuje z rejestru ofiar patryotycznych danych woysku przez Marsylczyków, że naywiększa część obywatelów miasta tego, wiernemi są Rzplitey. Oto jest extract z listy rzeczoney, dowodzący co cała Francya jest w stanie uczynić, kiedy iedno miasto na tyle ofiar zdobyć się może. 15,996. Sukien dla woyska we Włoszech, — 1,143. sukien dla Legionu *Allobrogów* 35,000. kamizelek, tyleż spodni i pantalonów, — 1,000. furdutów, — 60,000. kożul, — 4,000. par kamafzów, — 50,000. par trzewików, — 1,000. worów do owsa, — 6,000. ładownic, — 10,000. kapeluszów, — 700. prześcieradeł, — 1,200. namiotów — 300. płaszczów, — 900. Materaków, — 3,517. worów, — 52,503. worów do ziemi, — 1,800. blaszanych kociołków, — 2,000. łopat i haków, — więcej niż 20,000. flint &c. &c. nie rachując ieszcze armat i ładunków. Prócz tego blisko 20,000. Marsylczyków biele się za Oyczyznę w woyskach Rzplitey.

Na żądanie potym rzeczoney *Granet*, dawne nazwisko miasta wspomnionemu przywrócone zostało. —

Deputowany *la Croix* w obfzerney mowie, zbiła potwarz na siebie rzuconą. Dowodzi że nigdy z *Dumourierem* w porozumieniu nie był, że gdyby kolledzy jego reprezentanci ludu, którzy się z nim razem w *Lille* znaydowali, poszli byli za zdaniem jego, *Dumou-*



rier niechybnie byłby został przytrzymany i sprowadzony przed kratki konwencji. — Zakończył żywo, żądając, aby postęпки jego były wyexaminowane. Wielu Deputowanych żąda aby przytąpić do materyi rozpoczętej, ale *la Croix* woła: „Jeżeli mi konwencya sprawiedliwości nie odda, to sam się sądowi rewolucyjnemu poddam i dziś spać będę w *Conciergerie*. „Po tej odezwie, konwencya dekretuje, aby mowa Deputowanego *la Croix*, drukowana była a Deputacya bezpieczeństwa uczyniła rapport o jego postępowaniu. —

Na teyże Sessyi *Barrere* imieniem Deputacyi ocalenia, mówiąc o Departamencie *Vendée*, donosi: że Generał *Turreau* ostatki woyska *Charetta*, z 6,000. rojalistów złozone rozgromił i wytępił, że jednak w niektórych miejscach buntownicy ieszcze gromadzą się, że rojalisci świeżo w 4,000. ludzi na tarłszy na woyska nasze, do miasta *Cholet* weszli, że Generał *Moulin* zastrzelił się, aby w ich ręce niewpadł, że jednak to wszystko nic nieznaczy, że to są ostatnie konającego frazdyła konwulsye i że iuz wszystkie uczynione zostały kroki dla wytępienia rojalistów do ostatniego. Na wniesienie tegoż *Barrera*, Konwencya dekretowała, iż *Garreau* i *Stentz*, na miejscu *Bourbette* i *Turreau* udadzą się do armii w *Vendée*, że Generałowi *Moulin*, którego pamięć szacowną iest dla oyczyzny, wystawiony będzie w *Fiffanges* prosty nagrobek, z napisem — „Zadał sobie śmierć iak republikanin, aby niewpadł żywy w ręce rojalistów „

Po wydanym takowym dekrete, *Barrere* donosi i o zwycięztwie odniesionym przez woyska Rzplitey nad Hiszpanami d. 5. Lutego przy *St. Jean de Luz*. Nieprzyiaciele pięciu kolumnami obóz Francuzki atakowali, ale przeszło 1200. ludzi stracili. Następujący przypadek pamiętnym to zwycięztwo uczyni. — Niektórzy żołnierze znajdujący się w arefzcie w *St Jean de Luz* za wykroczenia przeciw karności, posłyszawszy huk armat, tak usilnie kommandanta prosili, żeby im pozwolił

dzielić niebezpieczeństwo i bić się z nieprzyacielem, iż im tego odmówić niemógł. — Natychmiast uderzyli na Hiszpanów i do ich ucieczki przyczynili się. Po otrzymanym zwycięztwie sami do arefztu powrócili — Konwencya natychmiast tych walecznych żołnierzy na wolność wypuścić kazała. —

*Sessya Konwencji d. 13. Lutego:* Sekcye Paryzkie dziękują konwencji, że pokoiu z nieprzyaciołami zawrzeć niechce i że niewolą murzynów zniósła.

Na wydatki Kommissyi drukującej dekreta konwencji i rozsyłającej ie do departamentów, na zakupienie także 120. nowych pras drukarskich, wyznaczono półtora milliona liwrów.

*Z Paryża dnia 16. Lutego.*

Arefzty nie zafraszyły Rzeźników; niedostatek mięsa codziennie się zwiększa.

Z naturalney konsekwencji, świece równie są rzadkie. Ci co ie robią iuz ich cale nie mają, a przynajmniej wmówić to usiłują. Na miejscach targów iuz ich nie ma. Jaięc cale, a masła za niezmierną cenę ledwo dokupić się można, i szczęśliwy kto tego dokaze. Szukają go po wszystkich targach iak rzeczy rzadkiej. Kwarta grochu kosztuje do 25. *Sous*. Inne rzeczy w proporcyi.

Ten niedostatek nie w samym tylko *Paryżu* czuć się daie, i we wszystkich Rzpltey częściach niechęci pomnaża.

[z *Gazety Berlińskiej.*]

*Z Madrytu dnia 15. Stycznia.*

Dwór nasz po odebraniu wiadomości, że *Toulon* odebrany został, i że część zwycięzkiego Francuzkiego woyska na przeciw Hiszpanom poszła, dał rozkaz Generałowi *Ricardos*, aby w przypadku iezeli Francuzkie siły, naszą potęgę przewyższać będą, opuścił dobrowolnie wszystkie przez nas opanowane miejsca; zniszczywszy wprzód wszelkie fortyfikacye i wypro wadziwszy z nich artylleryą i amunicye. Mieszkańcy *Toulonu*, którzy na Hiszpańskich okrętach ucieczką ratowali się, tym cza-



fem do *Kartageny* są odesłani. Dla zaradzenia wielkim wydatkom na potrzeby wojenne, wyszedł Edykt Królewski, nakazujący aby wszystkie summy depozytowe, na procent po 3. od sta do skarbu publicznego wniesione zostały. [z *Gazety Berlińskiej*.]

*Z Madrytu dnia 22. Stycznia.*

Vice-Admirał *Boria* objawszy tymczasem komendę nad flotami naszymi na morzu śródziemnym wkrótce ruszyć ma z *Kartageny* z 6. okrętami wojennymi dla jakiejsis tajney wyprawy. — Znaczne korzyści odniesione na Francuzach w prowincyi *Roussillon*, nadgradzające po części szkodę *Toulonską*, już miały być uwieńczone wzięciem miasta stoł: *Perpignan*, gdy ostra pora roku zamiarowi temu przeszkodziła: wojska więc nasze stały na zimowych kwaterach w tym kraju od *Argeles* aż do *Ceret*, a Portugalkie od *Ceret* aż do *Pratz de Mollo*, gdy tymczasem armia Francuzka aż pod mury *Perpignan* cofnęła się. Przez tak ciągłe powodzenie wojska skombinowane Hiszpańskie i Portugalskie zabrały Francuzom 109. sztuk armat dużego kalibru, prócz wielu kalibru mniejszego, wielkie magazyny napełnione amunicją wojenną, odzieżą, surdutami a nadewszystko żywnością mogącą wystarczyć dla 10,000. wojska na 6. miesięcy. Rząd nasz po opuszczeniu *Toulonu*, całe siły chce w tę stronę obrócić, i już postanowił wzmocnić armią *Rusilońską* 7,000. piechoty i 5,000. kawaleryi. Nowy ten zaciąg iednak powoli idzie, a największa jest trudność, w zebraniu potrzebney liczby koni, zdaie się nawet prócz tego, że niebardzo armią rzeczona powiększy, gdyż wiele ludzi przez chorobę wyginęło, która dotąd ieszcze tak w Hiszpańskim iak i w Portugalskim wojsku nieustaje.

*Z Manheymu dnia 18. Lutego.*

Wczoraj wieczorem przyjechał tu z *Mogunyi* Generał *Brown*. Dziś przed południem wyjechał na rekognoskowanie na drugą stronę *Renu*, i wieczorem do *Heydelsberg* ma

powrócić. D. 13. bieżącego miesiąca Francuzi znowu z wielą furami w żupach folnych *Philippsholle* przy *Dürkheim* pokazali się, i wziętą sól, nic nie zostawiwszy, wiele także żelaza z sobą uwieźli, choć dawniej z miejsc wspomnianych nakazana kontrybucya wyplacona została. — Linia Francuzów ciągnie się przez *Neustadt* do *Spiry* i *Neuhofen*. Kwatera ich generalna iest w *Neustadt*. Na przeciw fortecy *Philipsburg* wysypnią szance, ale im do ich zakończenia Austrjacy przeszkadzają. Przy *Germersheim* pociągnęli także nowe mocno ufortyfikowane linie, wzdłuż onych kanał wykopali, do którego wodę z *Renu* sprowadzili, łatwo teraz całą okolicę aż do *Landau* oblać mogą. Miasto nasze, wielką będzie fortecą, nad umocnieniem bowiem oney codziennie pracują. [z *Gazety Berlińskiej*.]

*Z Frankfurtu dnia 18. Lutego.*

Przy wczorajszym wieździe Francuzkich Kommissarzów, na wszystkich ulicach pełno było ludu. Mimo spodziewania iednak, w spokojności zachował się, chociaż powoz, w którym iechali, znakami wolności (iak dawniej donieśliśmy) był ozdobiony, a Kommissarze wspomnieni głowy czapką wolności okryte mieli. Mieszkają pod białym Łabędziem. W bramie stoją Pruskie sztyldwachy. —

Xże Pruski *Ludwik Ferdynand* przyjechał tu w Niedzielę ostatnią.

(z *Gazety Berlińskiej*.)

*Z Buxexelli dnia 18. Lutego.*

Generał *Clairfait* znajdujący się w *Tourney* od d. 14. mieć będzie pod swą komendą Generałów *Alwinzy* i *Wenkheim*. 800. Anglików z *Gandawy* do *Iperu Skaldą* ruszyło, gdyż tym dwóm Miastom Francuzi zagrażają. Wczoraj wieczorem przyjechał tu nazad z *Londynu* Pułkownik *Mach*.

Z Anglii miała przyjść wiadomość, że wolni Amerykanie, wstrzymali wypłatę długów winnych Wielkiej Brytanii, i zakazali wywozu zboża do iey portów, za to, że Anglicy okręty Amerykańskie zbożem naładowa-



ne chwyłali. — Potwierdzenia tey wiadomości czekać należy. — Pewnieszą jest rzeczą, że w *Dominique* złapano pewnego Francuza *Dufossé*, który tamecznych murzynów chciał zbuntować. Tenże miał odkryć wielki plan *Jakobinów*, zbuntowania Murzynów we wszytkich osadach, za ukazaniem się floty Angielskiej pod Admiralem *Jervis*.

( z *Gazety Berlińskiej*. )

Z *Bruxelli* dnia 17. Lutego.

*Sanskuloci*, do drugiey rekwizycyi należący kupami się gromadzą nad granice nafze. Naywiększa ich fiła zmierza ku *Guise*, podobno aby miała baczność na *Maubège* i *Landrecy*. Tym czasem po mimo niewzruszoney niby spokojności leżów zimowych, czynią się z nafzey strony przygotowania do prędkiego rozpoczęcia operacyi woiennych. Generał *Clairfait* wyjechał do *Tournay*, a *Xiążeta Cobourg* i *Hohenloe* mają się udać ieden do *Valenciennes*, a drugi do *Coignies* między *Mons* i *Maubège*.

Z *Hagi* dnia 18, Lutego.

Od czasu, kiedy komunikacya z Francją przez *Brabancyą* przerwana została, korespondencya listowna tamże szła przez *Leodium*. Lecz teraz kantor pocztowy w *Amsterdamie* obwieścił, że listów do Francyi przez *Leodium* przyjmować nie będzie. Listy więc ważniejsze do Francyi będą musiały iść przez *Szwajcary*.

*Xiąże Fryderyk d' Orange*, ieszcze nie odzyskał zdrowia i podobno do armii nie poiedzie.

Korpus emigrantów pod kommandą *Hrabiego Bron* będące, wielkich się dopuściło przewinień. Przyjąwszy do siebie iednego zbiega *Hollenderskiego* z Regimentu w *Huy* stojącego, nietylko na rekwizycyą wydać go nie chciało, ale co gorsza odpędziło gwałtem, wysłaną po niego kommandę. Natychmiast *Pułkownik Regimentu Limburg* na rozkaz *Xcia*

dziedzicznego *Orange*, kazał swemu Regimentowi wystąpić, dla odebrania broni rzeczonemu korpusowi. Przy tey okazji przyszło do walki, w której wielu officyerów i żołnierzy było rannych. Jak się ta rzecz skończyła, nie iest wiadomo, *Hrabia Bron* znajdujący się teraz tutaj, żądał u Dworu, ażeby szlachta tego korpusu, którzy się winnymi okazą, iak naysurowiey ukarani zostali.

[ z *Gazety Berlińskiej*. ]

Z *Leydy* dnia 20. Lutego.

Nowiny od armii *Mozelskiej* i *Reńskiej* są mniej ważne, gdyż tylko donoszą o małych z obu stron utarczkach. W nocy d. 13. Lutego *Austryacy* uderzywszy na posterunek *Francuzki Nuttersztad*, wzięli w niewolę iednego officyera i 20. dragonów. *Francuzi* na wzajem przypadłszy rano z *Artylleryą* konną i liczną jazdą, opasali miasto *Oggersheim* i zabrali część garnizonu złożonego z famych *Kroatów*. Dowiadujemy się z *Bruxelli* o iakimsis buncie w *Lugdunie*, iakoby wojska regularne sprzykrzywszy sobie rzeź trybunału rewolucyinego miały się złączyć z mieszkańcami i wypędzić *Kommiffarzów* *Konwencyi* i wojsko rewolucyine. — *Marino* należący do *Kommiffyi* dozorniczey w mieście *Comune Affranchie* [ *Lyon* ] pisze w tey materyi do rady powfszechney pod datą d. 2. Lutego, to co następuje:

Wojska *Rzeczypospolitey* wchodząc z o-rężem w rękę do *Lugdunu* nie mogły go zupełnie wyczyścić z tego ducha kontrarewolucyinego, który go był ogarnął, a lubo mniej-sza i mniej mocna liczba buntowników znajduje się, wszelakoż duch ten trwać będzie póty, póki się cokolwiek zostanie w nim rojalistów, egoistów i fabrykantów. Oni małą garstkę będącego tam wojska, tak obłąkać potrafili, że to ledwo między sobą zarzynać się nie poczęło. 2000. wojska rewolucyinego z nienawidzone od regularnych żołnierzy, przeto może



że jest lepiej płatne, nie mając takiej wprawy jak wojsko liniowe, po małej rozprawie, gdzie kilka osób zabito lub skałeczono, trzyma się tylko w stanie odpornym. Niewiały najwięcej tu dowodziły: Rozruch ten trwał trzy dni i trzy noce, armaty były wyręchowane i domy oświetlone. Szczęściem wszystko się już uspokoiło, ale jeszcze tli ogień w popiołach. Tym się tylko cieszymy, że wkrótce opuścimy buntownicze to miasto, skoro je wypróżnimy ze wszystkiego stołownie do planu Konwencji, która teraz trzyma w swym ręku los niezmiernej ludności, mało godnej do ściągnięcia na się jakiej uwagi, prócz 80,000. rzemieślnika nędznego, bez roboty, bez energii i oświetlenia, niemającego ratunku jak wrozwalinach i innej nadziei nad tę, którą im Konwecya uczynić może. —

*Z Sztokolmu dnia 18. Lutego.*

W nocy z 23. na 24. Stycznia, uderzył piorun w wieżę Kościoła *Lidkoping*. Gorliwość i praca Mieszczan tego Miasta, przeszkoziły płomieniom dość do Kościoła.

[z *Gazety Berlińskiej.*]

*Z Kopenhagi dnia 22. Lutego.*

Zadney już nie podpada wątpliwości, że na przyzłą wiosnę kilka tu liniowych okrętów rząd uzbroić każe. Liczba ich nie jest wiadoma. Mówią o 7miu liniowych okrętach, i 5ciu fregatach. W Szwecyi także 5. liniowych okrętów i 3. fregaty mają być uzbroione. —

Lifty z Indyi wschodnich donoszą, że wiele familli Francuzkich z *Pondichery* i innych posessyi do Francyi należących, udało się do *Tanquebar* i tam osiąść zamyslaia.

Powszechnie mówią, że między Dworem naszym i Szwecyą, zawarte zastało przymerze mające w celu ziednoczenie sił morskich obojga Państwa do iednychże zamiarów.

[z *Gazety Hamburskiej.*]

*Z Żürych dnia 6. Lutego.*

Chociaż rząd nasz tak jest łagodny, i choć pod jego opieką używamy pokoju, tego

to nieofzacowanego dobra, znajduia się jednak między nami zapalone głowy, które o wywróceniu szczęśliwey naszej Konfitytucyi myślą. Niewspominaiąc mów obrażających publicznie mianych, nie dawno nawet w dwóch sąsiedzkich wioskach i na iedney publiczney przechadzce, drzewo wolności załzczepili. Dowodzców atoli natychmiast w areszt wzięto i sądzić ich będą. —

(z *Gazety Hamburskiej.*)

*Z Bazylei dnia 7. Lutego.*

W tych dniach wszczął się był wielki rozruch w małym Szwajcarskim miasteczku *Arau*, nad rzeką *Aar* leżącym, z okazji rozdwoionych umystów między mieszkańcami, z których iedni za Jakobinizmem Francuzkim, a drudzy przeciwnie, z wielką z każdej strony gorliwością obftawali. Batalion ieden od Kantonu *Berneńskiego*, na rekwizycyą Magistratu *Arau* posłany, ledwo i to z wielką trudnością potrafił przywrócić spokoyność Miastu.

*Z Szwajcaryi dnia 12. Lutego.*

W *Genewie* wizełka między wżekiego gatunku obywatelami różnica zniesiona zostala, przez wyrok w prawo zamięiony, tamczoney konwencyi narodowej, potwierdzony zezwoleniem rady powszechney. Niekontenci ieszcze z tego znajduiający się tam nayzapaleńsi Demokraci, którzy się, naśladniać Paryżanów *Górą* nazwali, weszli nazaiutr uzbroieni do sali obrad i żądali, aby wszystkie przywileie mieyskie były spalone, co też i nastąpiło. Francuzi kazali sobie teraz robić w *Genewie* 30,000. pewnego rodzaju podkówek, (*Crampons*) które im służyć mają do wdarcia się na wysokie góry, przez które chcą wkroczyć do *Piemontu* przeysć należy.

Kanton *Bazylei* dobrze rzecz rozważywszy, postanowił posłać do Paryża dokumenta dowodzące pretensye iego do Francyi, od Karóla IX. pochodzące. —

[z *Gazety Berlińskiej.*]



Ad N<sup>rm</sup> 19.

w Sobotę dnia 8. Marca 1794.

D O D A T E K  
D O  
G A Z E T Y K R A I O W E Y.

Z Warszawy dnia 8. Marca.

Na dniu 4. Miesiąca Marca roku bieżącego na Ratuszu głównym Miasta Warszawy zaczęła się elekcyja Urzędników tegoż miasta, która w dniu następującym dokończona została, a na tey koło Jchmć PP. Gminnych pod pierwszeństwem Szlachet: Mikołaja Kokulara wybrało z podanych Kandydatów Ławników 28. a to względnie każdego wydziału, następnie tak koło Gminne iako i Ławnicze pod pierwszeństwem Szll: Piotra Frantzena obrało Szlachetnych Radnych z pomiędzy których Szll: Andrzeja Rafatowicza Prezydentem *unanimitate*, a zaś *pluralitate votorum* Szll: Franciszka Xawerego Makarowicza Woytem, i od nich przyśięgę odebrali. —

Od Granic Niderlandu dnia 16. Lutego.

Sądząc po przygotowaniach i obrotach nieprzyjacielskich na całej granicy od *Dunkierki* do *Thionville* zdaie się, iż już są gotowi, do zaczęcia nieodwłócznie kampanii. Wiadomo jest, że Generałowie *Pichegru* i *Ferrand*, z których pierwszy armią północną, drugi armią *des Ardennes* kommanderuje, w *Cambrai* długą mieli konferencyą. Zaczawszy od d. 11. bieżącego miesiąca, dywizye nieprzyjacielskie w niektórych okolicach licznie okazały się, i forpoczty sprzymierzonych z ich stanowisk wyparły. W *Adinkerke* blisko *Furnes* ogniem i mieczem nieprzyjaciele pustoszyli. Obywatele tamedzni do *Nieuport* uciekli. Przy *Poperingen* d. 11. i 13. spędziwszy nasze forpoczty wszystko zabrali i do swych granic zawieźli. Między *Lille* i *Douay* umacniaią swój oboz w *Mons en Pevele*, a na płaszczyznach pod *Lille* straszne wysypują szanie. Do Xięstwa *Chimai* znowu wpadli i zrabowali go. W *Luxemburskim* aż do doliny zwanej *Virton* posunęli się, i całą okolicę spustoszyli. Gdy wiesniacy w celu obrony swego dobytku zebrałi się i kilku nieprzyjaciół zabili, ci mszcząc się spalili cztery piękne wioski. Toż samo zrobili w *Chimai*, gdzie chłopci na nich strzelali.

Z naszej strony wszelkie czynią się przygotowania do odparcia nieprzyjaciela. Xże *Koburg* z wojskiem swoim iuz się nieco daley posunął. Kwatera jego generalna jest w *Betignies* Magazyny żywności i amunicyi wojennych, znajdujące się w *Brabancyi* i w innych Prowincjach, spieszenie do *Valenciennes* zwożą. Forteca ta będzie generalnym składem i istotną podporą przyszłych operacyi. Tak jest teraz ufortyfikowana, że nigdy w mocniejszym nie była stanie, chociaż wewnątrz miasta same tylko widać ruiny. Z drugiej strony miasto *Spern* umacnia się. Wszystkie domy i drzewa zewnątrz stojące na ten koniec z ziemią zrownano. Fortecę także *Luxemburg* należycie opatrzone. O zamiarach iednak wojsk skombinowanych i o planach nieprzyjaciół nic ieszcze pewnego powiedzieć nie można. Według prywatnych listów z *Lille*, pierwszym celem Francuzów jest, odebranie *Valenciennes*, *Conde* i *Quetsnoy*. — Według tych listów od d. 15. Stycznia do d. 2. t. m. przybyło do wojska północnego prócz korpu-



fów od woyska z nad *Mozelli* i z *Vendée*, 6000. ludzi pierwzey rekwizycyi, 8. szwadronów lekkiey jazdy, 10. kompanii Artylleryi, 10,000. flint &c. &c. [z *Gazety Hamburskiej.*]

*Z Leydy dnia 17. Lutego.*

List Obywatela *Laval* Generała Brygady czytany na Radzie powzeczney Paryzkiej zamyka w sobie co następuje:

Stoię teraz z woyskiem przed *Manheimem*; ale mocno pragnę aby zwycięzkie nasze woysko powróciło do Francyi dla wypocznienia wraz zemną. Nieprzeftaiemy pułtoszyć bogate kraie, frogich nieprzyaciół; wszystko z nich na mil 20. w okrag zabieramy, zostawiając tylko mieszkācom łzy i nędzę. Zdobycz nasza wynosi więcey do 10,000. fur zboża, żelaza, miedzi ołowiu, a milliony w gotowiznie. Lecz mimo, że to jest zwyczajną okropnością wojny; nie życzyłbym ci iednak abys miał widzieć ów straszny obraz, gdzie wsie zrabowane i spalone, mężowie w zakład kontrybucyi zabrani, nie dają inney mieszkācom nadziei nad przyfzłe źniwa. Może że ten sposób woiowania przyspieszy pokoy. — Zyczę go dla dobra ludzkości i spodziewam się, że iuż nie jest deleki. Wiele do nas codzien przychodzi zbiegów, którzy iednomyślnie zgadzają się na to, że Prusacy niechcą więcey wojny, nadewszystko gdyby ją wespółnie z Austryakami prowadzić mieli. Sławny pułk *P. Mirabeau* został rozpuzczonym, gdyż iuż nikt niechce więcey płacić Emigrantom. W ostatnich bitwach posyłałismy gryść ziemię walecznych i dumnych tych rycerzów, którzy mogę cię zapewnić, że są więksi *Sanculoci* od nas, gdyż nie mają prawie czym się okryć. Niech żyje Rzplita, iuż nie ma między nami zdrajców, wszyscy iestāmy Generałami *Sans-Culottes* z imienia i istoty. Codzien cuda się dzieją. Błogostawimy cię święta *Guilotyno!* Wieleż to mamy dobra z twej łaski. Tyś więcey iak zwycięstwo od sto tysięcy ludzi! dobrze rzeczy idą — i pōyda — [*Ca va et ça ira*] — niech żyje góra. Zdobylem karetę przednią Angielką i parę koni na Emigrantach przy weyściu do *Worms*. Owoż i na mnie koley bydź Panem przyfzła.

*Z Włoch dnia 7. Lutego.*

Gdy teraz w wielkim Xięstwie *Toskańskim*, wielkie mnoftwo znajduie się Francuzów, a ztąd cena wszystkich naypotrzebnieyszych do życia rzeczy powiękzyla się, i zamieszanie spokoyności publiczney nastąpićby mogło, rząd więc wydał obwieszczenie pod dniem 6. tego Mca, na mocy którego, wszyscy Francuzi którzy przed d. 15. Stycznia 1793 w *Toskanii* nie osiedli, w przeciagu miesiāca z Xięstwa tego ustąpić powinni. D. 2. z *Liworno* wypłynął okręt liniowy Angielki z 3ma fregatami i 15. przewozowemi statkami, tegoż dnia *Admirał Hood* z *Portoferraio* z całą flotą wyszedł na morze, zapewne dla lądowania swych woysk na wyspie *Korsyce*. — Fregata Angielka *Amfiritra* w ostatniey nawałności zatoneła.

[z *Gazety Lipskiej.*]

*Z Włoch dnia 9. Lutego.*

Król *Sardyńki* powrócił do zdrowia, i codziennie na radzie znajduie się. Oczekuiemy na nowy sukurs *Austryacki* i *Neapolitański*; mając zaś przyczynę obawiania się, żeby Francuzi przez kray *Genueński* do *Piemontu* nie wkroczyli, dwa przeto nowe i dobrze umocnione obozy mają wtrzymać natarczywość nieprzyaciela, ieden z nich będzie przy *Alexandryi*, drugi na samych granicach *Genueńskich*.

Podług listów z *Lizbony*, dało się tam uczuć na końcu zeszłego roku dosyć mocne trzęsienie ziemi trwające 42. sekund, które powzeczna trwoę, ale żadnego nieszczęścia nie sprawiło.

*Hiszpani* i *Portugalczycy*, po wzięciu *Collioure* poszli na leże zimowe.

O skutku przedsięwziętey powtórnie wyprawy *Admirała Hood* naprzeciw wyspie *Korsyce*, żadnych ieszcze nie masz wiadomości.



Z przyczyny nastąpionych nie dawno zdarzeń w *Genui*, Rzpłta zakazała wejścia do portu wszystkim okrętom z listami, wyjąwszy te, któreby do samego rządu miały depesze. Ten wyrok przeciał Angielskiej flocie komunikacją z Dworami, mianowicie z *Turynem*, dokąd przez *Genuę* wszystkie szły ekspedycje. Prócz tego rząd czyni przygotowania dla zastąpienia Rzpłtey od napaści. Kilka dobrze uzbrojonych okrętów, odebrało rozkaz krążenia przed portem, i gdyby obcy jaki wojenny okręt gwałtem chciał wejść do portu, na ten czas z baterji ma być dany ogień do niego. Na płaszczynie zwanej *Quinto*, z której morze strychować można, wysepiano baterją, na której 6. ciężkich armat znajduje się. Wszystkie inne ważniejsze stanowiska w Artylleryi i garnizony zostały opatrzone. Gdy na ten koniec znajdujące się w *Genui* wojska są użyte, widziano potrzebę powiększenia ich liczby milicyą narodową, która już aktualnie służbę odprawia. (z *Gazety Berlińskiej*.)

## OSTRZEŻENIE.

*Wszystkim Drukarzom i Bibliopolom w Koronie i W. X. Lit.*

Woyciech Bogusławski Antreprenier Teatru Narodowego Warszawskiego, gdy z dobrotliwych względów Najjaśniejszego Państwa pozyskał, na drukowanie wszystkich dzieł Teatralnych Przywilej pod dniem 26. Lutego 1794. roku, którego brzmienie jest następujące:

*Significamus presentibus &c: Quod cum Gsus Adalbertus Romualdus Bogustawski librum sub titulo: Teatr Narodowy, czyli Zbiór wszystkich Drammów, Komedjów i Oper, granych na Teatrze Warszawskim od Roku 1789. do 1794. typis imprimere in animum induxerit &c: Nos prefata supplicationi uti iustae annuentes prefato Gsus Adalberto Bogustawski facultatem imprimendi supra exarati libri damus & impertimur, omnibusque & singulis in regno & dominis nostris existentibus Bibliopolis & Typographis, interdicimus & serio inhibemus, ne librum supra de titulo expressum absque speciali consensu predicti Generosi Bogustawski quocunque idiomate imprimere vel reimprimere, aut alibi impressum huc in regnum dominiaque nostra inferre intra spatium viginti Anorum audeant sub poena mille Aureorum Hungaricalium, &c. — reimpressum vero ejusmodi librum, in quacunque in vel extra regnum Typographia confiscationi irrevocabili omnium exemplarium subesse declaramus &c:*

Uwiedomia przeto wszystkim Drukarzy i Bibliopolów, aby Komedjów i Oper które wyżej pomieniony zbiór składać mają, (a którego Prospectus wkrótce do Publiczności podany będzie) ani drukowali, ani za granicą drukowanych nie sprowadzali. Ze zaś w tych czasach, wspomniony Antreprenier przez zdradę Osób w których miał zaufanie wiele exemplarzy najnowszych sztuk ma wykradzonych sobie, przeto kładzie tu tytuły wszystkich sztuk, które w wspomnionym zbiorze drukować będzie, aby takowych żaden drukarz od nikogo niekupował, ani drukowanych z zagranicy nie sprowadzał, iako też już wydrukowanych nie przedrukowywał, iak się stało z Henrykiem 6. z czego wiele szkody poniosł właściciel, sztuki te są następujące. *Opery: Axur, — Rzadka rzecz, — Zmyślona Ogrodniczka, — Filozofowie wrzekomi, — Zazdrości Włościan, — Wyspa Alczyny, — Zaffira, — Miłość Rzemieślnicza. Komedye: Lanassa, — Zelia, — Zbieg, — Awanturki Nocne, — Taczka Ociarza, — Troje Bliźniąt, — Officerowie Abszcytowani, — Emilia Galotti, — Prawdziwy Przyjaciel, — Zoe, — Nienawiść ludzi i żal, — Eleonora, — Timon odludek, — Dowód Wdzięczności Narodu, — Przypadki Zalotnicze, — Xiążę Montmuth, — Henryk 6. — Traiedya Meropa, — Szkoła Obmowy, — Figiel za Figiel, — Pustelnik, — Papuga, — Wiewskie Dziewczeta, — Indyjanie w Anglii, — Dziecko miłości, — Obyczaje wieku, — i inne których tytuły później w Prospekcie umieszczone będą — w Warszawie dnia 7. Marca 1794.*



DONIESIENIA.

Z mocy Dekretu Urzędu Miasta Grzybowa, licytacja Browaru Hermanowskiego, na ulicy Grzybowskiej pod Nrem 1030. narożnie sytuowanego, z przyległemi Dworkami, Młynem i Ogrodem, do dnia 24. Miesiąca Marca Roku 1794. prorogowaną została. Zyczący sobie nabyć, w dniu wyżej oznaczonym, na Ratuszu Grzybowskim o godzinie drugiej po południu stawić się zechcą.

Człowiek Imieniem Grzegorz Karpowicz, w Liberyi strzeleckiej, to jest w surducie, kamizelce, spodniach i płaszczu zielonych nowych, w kapeluszu czarnym strzeleckim, z kitką do pół białą, a od pół zieloną, lat około dwudziestu kilku mający wzrostu średniego w sobie nie otyły, ani nadto cienki, twarzy wcale okrągłej i czerwonej, ospowatej, nosa nie dużego, włosów czarnych, na przedzie werzet wyszczyżony, sflużąc za strzelca u Porucznika Kawalerii Narodowej Wincentego Klimowicza, od tegoż dnia 5. Marca 794. Roku z rana w Warszawie zabrawszy tę wymienioną Liberyą, gorowych pieniędzy złt: 64. monętą Moskiewską srebrną i część srebra stołowego, to jest: łyżkę wazową ze środka wytłaczaną, łyżkę półmiskową i łyżeczkę małą do Kawy, uciekł. Ktoby tedy takiego człowieka poścignął, lub przytrzymał, i dał znać o nim do Warszawy do Madam Maryanny Guciskiej na ulicy Franciszkańskiej w Pałacu W. J. P. Wodziańskiego Łowczego, mieszkającej, a jeżeliby tej w Warszawie nie było, to do J. P. Głabowskiego Prezydenta Pragi na teżyże Pradze, w Dworku swoim mieszkającego, takowy oprócz kosztu tożonego na przedstawienie jego, przyzwolity odbierze nadgodę.

Obwieszcza się [O.] J. W. J. M. P. całkowite akcyje swoje w Fabryce Płóciennicy Łowickiej mających, iż Deputacya do Likwidowania Akcyj opłaconych i assygnowania efektów zbywających w teżyże Fabryce, pomiędzy Akcyonalistów na ostatniej Sessyi Kompanii swojej wyznaczona, rozpoczęła w pomianoną Likwidacyą, przed którą to Deputacyą kwity z opłaconych całkowitych akcyj produkowane byćdź mają, dla odebrania assygnacyi do Fabryki na Quantum w efektach zbywających, na każdą Akcyą przypadającego.

Donosi się oraz, iż w miejscu zwykłym Sessyom Kompanii, zwyczajna Sessya Kwartalna na dzień drugi Mca Kwietnia Roku bieżącego przypada.

Licytacja Dworków dwóch, iednego od ulicy Czerniakowskiej, a drugiego od Wisły pod Nrem 8045. na gruncie Dziekani Warszawskiej sytuowanych, po niedy Szt: Szymańskich, pozostałych, z mocy Dekretu sądu Kommissarskiego, Reskryptem J. K. Mci do rozsądzenia Sprawy Sukcessorow i Kredytorow Szymańskich wyznaczonego, dnia 24. Mca Marca Roku bieżącego, na Ratuszu M. S. W. w przytomności tegoż sądu po południu o godzinie trzeciej odprawiać się będzie. Zyczący sobie takowych nabyć, terminu licytacji attendować zechcą.

W Księgarni Gröllowskiej w Marywillu w Sali nad Bramą, znajdują się następujące nowe wyszłe Książki: [1] Satyry X. B. W. 8. alla rust. Złt: 5. [2] Adelson i Salvini historia Angielska z Francuzkiego swo alla rust. Złt. 1. gr: 15. [3] Zbiór podróży ważnych i ciekawych dla Nauki i zabawy młodych tłumaczony z Zbioru podróży Pana Campe i innych 8. alla rust. Złt: 3. gr: 15. [4] Treny Jeremiasza nad zburzeniem Jerozolimy według Textu 70. tłumaczony przekładania Jacka Przybilskiego podczas ciężkiej jego choroby Roku 1793. in 4to. Złt: 1. gr: 8.

We Czwartek to jest dnia 13. Marca i t. d. odprawiać się będzie Aukcyja w Pałacu Ołhromskim w podwórzu, na ulicy Senatorskiej przez Michała Grölla Aukcyonatora uprzywilejowanego na Książki Niemieckie, Francuzkie, Łacińskie i Włoskie &c. podług Katalogu drukowanego, od godziny drugiej po południu.

Korrespondency Bankowej Arkusz 14. 15. i 16. do 8. Marca, wyszły z Druku, zajmują w sobie [1] Resztę Memoryału Prota Porockiego w Petersburgu datowane 30. Stryznia. [2] Opinią Administracyi Prota Porockiego na Kordanie Cesarskim intabulowanych. [3] Deklaracyą Kommissyi Bank: o zabezpieczeniu temniu li. kwidacyi dla Wierzycieli Teppera, Schultza, Kabryta, i o prolongacyi Likwidacyi dla Wierzycielow Prota Porockiego [6] Odeszłe Sądownicwo Mass Schultza i Kabrego. [7] Zaczęcie Dyaryszu czynności Kommissyi Bank: z Mca Lutego w którym umieszczają się tabellatim i Dekreta zalikwidowanych Summ Wierzycielow Schultza i Kabrego. Każdy Arkusz na sztuki biorąc kosztuje gr: 15. a przez prenumeratę gr: 10. Prenumerata na pół roku od zaczęcia teraźniejszej Kommissyi do ostatniego Czerwca R. 1794. kosztuje Złt: 20. a z Poczta Złt: 32. w Warszawie w Drukarni na Krakow: Przedm: przeciw poczty Nro 380.

Sprowadzone niedawno tu wędzone morskie Ryby, Istragi i Forelka zwane, tudzież Minogi Gdańskie na kopy i medle są do sprzedania, dostać ich można w Pałacu Potkańskich u Szylinga perukarza, lub na Lesznie w Kamienicy Zagowskiego pod Nrem 678.

Piotr Dufour Drukacz nadworny J. K. Mci i Rady Nieustającej uwiadomia o wyisciu w dniu dzisiejszym to jest 8. Marca Kalendarza historycznego Królestwa Polskiego, według historyi tego Królestwa, zamiast dnia 15. Marca, jako w Prospekcie swym uwiadomił, którego Exemplarze pierwsze Osoby dla siebie zamowily raczą się więc po one do niego udać.

Na Bonifaterskiej Ulicy pod Nrem 1813. są Pokoje z Meblami, z Ogrodem, Stajnie i Wozownie do nalicza od Wielkienoicy.

Dnia 10. Marca, to jest w przyszły Poniedziałek, będzie się odprawować Aukcyja na Klejnoty, to jest, Brylanty nieoprawne, w Kamienicy Szt: Maryańskiego na ulicy Święto Jerskiej, pod Nrem 1771. o godzinie drugiej po południu.

Administracya fortuny Ur: Teppera i kompanii podaje do publiczney wiadomości, iż w przyszły Poniedziałek to jest dnia 10. miesiąca bieżącego, przedawane będą w Pałacu Tepperowskim na Miodowej Ulicy sytuowanym przez licytacyą Porcellana, Fayans i różne rzeczy, a takowa licytacya odbywać się zawsze będzie w Poniedziałek Czwartek i Sobotę ciągle aż do wyprzedania tych rzeczy.